IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 58)**

z dnia 13 kwietnia 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 58)

13 kwietnia 2021 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Asta (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (druk nr 1071).

W posiedzeniu udział wzięli: **Michał Woś** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Maciej Miłkowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Michał Zoń** dyrektor Biura Prawnego w Centralnym Zarządzie Służby Więziennej wraz ze współpracownikiem.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Paulina Gabor, Daniel Kędzierski, Anna Majewska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Tomasz Czech, Piotr Podczaski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Przepraszam, już mamy opóźnienie, więc będę rozpoczynał posiedzenie Komisji. Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

Witam państwa posłów uczestniczących osobiście i zdalnie w dzisiejszym posiedzeniu Komisji. Witam reprezentujących Ministerstwo Sprawiedliwości. Witam pana ministra Michała Wosia i reprezentującego Ministerstwo Zdrowia pana ministra Macieja Miłkowskiego, jak również osoby towarzyszące ministrowi sprawiedliwości, pana dyrektora Michała Zonia, również zastępcę dyrektora Departamentu Legislacyjnego panią Monikę Walewską, pana Mateusza Kaczocha naczelnika wydziału w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego, pana Zdzisława Godlewskiego naczelnika wydziału w Departamencie Wykonania Orzeczeń i Probacji, pana Roberta Typę radcę ministra w Departamencie Wykonania Orzeczeń i Probacji, pana Marcina Paczosę z Biura Prawnego, a także zastępcę dyrektora Departamentu Zdrowia Publicznego pana Dariusza Poznańskiego. Witam również przedstawiciela wnioskodawców pana posła Pawła Rychlika.

Informuję, że posiedzenie zostało zwołane przez marszałka Sejmu na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu i będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Proszę członków Komisji o zalogowanie się do systemu do głosowania. Jeżeli już jesteśmy gotowi proszę o naciśnięcie dowolnego przycisku w celu potwierdzenia obecności na dzisiejszym posiedzeniu. Oczywiście, chwile poczekamy.

Natomiast ja już informuję, że porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób – druk nr 1071. Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu pierwsze czytanie może się odbyć nie wcześniej niż siódmego dnia od dnia doręczenia posłom druku projektu, chyba że Sejm lub komisja postanowią inaczej. Termin siedmiodniowy nie upłynął, ale z uwagi na wagę zgłaszanych propozycji, a jednocześnie na ich techniczny charakter proszę, aby Komisja wyraziła zgodę na jego skrócenie. Pan poseł Michał Szczerba.

Poseł Michał Szczerba (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, nie wiem, czy to jest dobry moment, ale ten projekt, dotyczący zmiany ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, tak naprawdę dotyczy wprost praw i wolności obywatelskich. W związku z tym mam pytanie do pana przewodniczącego. Czy na dzisiejsze spotkanie został zaproszony rzecznik praw obywatelskich lub jego przedstawiciel? Uważam, że ze względu na tryb, który pan przewodniczący w tej chwili proponuje, stanowisko rzecznika praw obywatelskich, który pełni również funkcję Krajowego Mechanizmu Prewencji, byłoby potrzebne. Ten głos w dzisiejszej dyskusji powinien być usłyszany.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Tak, oczywiście. Byliśmy w kontakcie z Biurem Rzecznika Praw Obywatelskich.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

A kiedy?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Czyli istnieje…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Z naszych informacji wynika, że nie byli państwo w kontakcie.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pani przewodnicząca, mam informację z sekretariatu, że byliśmy. Jeżeli rzecznik praw obywatelskich zgłosi chęć uczestnictwa w dzisiejszym posiedzeniu Komisji, nie ma jakiegokolwiek problemu, aby wziął udział osobiście lub zdalnie – tak, jak jest to w tej chwili przyjęte w trybie covidowym. Natomiast mieliśmy też informację z Biura Legislacyjnego, że sam projekt, z uwagi na zawarte w nim treści, nie wymagał konsultacji z rzecznikiem praw obywatelskich czy opiniowania przez rzecznika praw obywatelskich. Jak mówię, była ta interakcja, bo był sygnał zastępcy rzecznika i nasza odpowiedź, że – oczywiście – może uczestniczyć.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Panie przewodniczący, chciałabym to doprecyzować, czy ten kontakt był godzinę przed posiedzeniem Komisji, dwie, trzy godziny przed posiedzeniem, czy nawet 24 godziny przed posiedzeniem Komisji. Procedujemy akt prawny. Państwo chcą, żeby ten akt wszedł w życie. Proces legislacyjny jest bardzo szybki. Wydaje mi się, że jednak warto to doprecyzować. Bardzo by nam zależało, z uwagi na to, że rzecznik praw obywatelskich reprezentuje Krajowy Mechanizm Prewencji, aby jednak jego stanowisko miało możliwość wybrzmienia podczas tego posiedzenia Komisji. I to nie tak z doskoku, ad hoc, jak podejrzewam, że byłoby w tym momencie. Przecież nawet my jako członkowie Komisji, w ostatniej chwili dowiedzieliśmy się o tym posiedzeniu Komisji. Żeby to było takie posiedzenie, na którym ten projekt – pomimo tego, że ma rzeczywiście niezbyt obszerną formę – zostałby rozpatrzony rzetelnie i merytorycznie.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Czyli rozumiem, że zgłaszają państwo wniosek o niewyrażenie zgody na skrócenie siedmiodniowego terminu przed rozpatrzeniem projektu. Mówię, że mam sygnał, że ze strony rzecznika merytorycznego stanowiska do projektu nie będzie z uwagi na krótki czas na opracowanie tego rodzaju stanowiska, ale posiedzenie jest zwołane przez panią marszałek. Poinformowałem państwa o tej możliwości. Mogą państwo, jako Komisja, nie wyrazić zgody na to, żeby projekt rozpatrywać, ale to rozstrzygniemy w głosowaniu. Wobec tego moje pytanie jest właśnie takie.

Poseł Anna Maria Żukowska (Lewica):

Zgłaszam wniosek formalny, żeby to przegłosować.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze. Wobec tego sprawdźmy kworum na posiedzeniu Komisji. Myślę, że już jesteśmy gotowi. W posiedzeniu Komisji uczestniczy 25 posłów. Mamy kworum niezbędne

do podejmowania uchwał. Oczywiście, wobec tego zaraz przystąpimy do głosowania nad wnioskiem o wyrażenie zgody.

Poseł Michał Szczerba (KO):

Czy mogę mieć…

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Wobec tego rozumiem, że przystępujemy do głosowania nad tym wnioskiem, który państwo zgłaszają. To znaczy, nad wnioskiem, żeby Komisja nie wyraziła zgody na skrócenie terminu…

Poseł Michał Szczerba (KO):

Czy mogę jeszcze mieć pytanie, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Tak, tak. Proszę. Oczywiście.

Poseł Michał Szczerba (KO):

Panie przewodniczący, ponieważ wiemy, że problematyką związaną z przedmiotem tego projektu poselskiego zajmowała się również Komisja Praw Człowieka, Praworządności i Petycji Senatu na posiedzeniu w dniu 19 lutego br. Podczas tego posiedzenia, które było poświęcone właśnie zmianie ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, została podjęta konkluzja przez komisję senacką. Komisja zobowiązała Biuro Legislacyjne Senatu do przygotowania inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi itd., więc jest następujące pytanie. Czy pan przewodniczący ma wiedzę, czy taki projekt został opracowany przez Senat? Być może ten wniosek, który jak rozumiem, wspierają pani poseł Żukowska i pani poseł Pihowicz, nie powinien być wykorzystany również do tego, żeby zaprosić przewodniczącego Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji i dowiedzieć się, jaki jest stan prac Senatu w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Nie. Nie mam takiej informacji. Myślę, że na etapie pierwszego czytania będą państwo mogli skierować pytania do pana ministra. Może pan minister posiada taką wiedzę i jest w kontakcie z komisją senacką. Nic mi o tym nie jest wiadomo.

Dobrze, proszę państwa. W takim razie przystępujemy do głosowania w sprawie wyrażenia przez Komisję zgody na rozpatrzenie projektu przed upływem siódmego dnia od dnia doręczenia posłom druku projektu. Czy Komisja wyraża zgodę na rozpatrzenie tego projektu? Jesteśmy gotowi? Tak. Kto z państwa jest za wyrażeniem zgody na rozpatrzenie projektu będącego przedmiotem dzisiejszego posiedzenia Komisji? Poczekamy. Kto z państwa jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu?

Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników.

Głosowało 23 posłów. Za głosowało 13 posłów, przeciw 10. Nikt się nie wstrzymał. Komisja wyraziła zgodę na rozpatrzenie projektu przed upływem siedmiodniowego terminu.

Zatem otwieram pierwsze czytanie. Oddaję głos przedstawicielowi wnioskodawców, panu posłowi Pawłowi Rychlikowi.

Poseł Paweł Rychlik (PiS) – spoza składu Komisji:

Wysoka Komisjo, drogie panie i panowie posłowie, panowie ministrowie, szanowni państwo, pragnę przedstawić poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi, stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób. Proponowana zmiana ustawy z dnia 22 lipca 2013 r. o postępowaniu wobec wyżej wymienionych osób wynika z pilnej konieczności wprowadzenia rozwiązań prawnych umożliwiających zapewnienie przyjęć osób stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób do Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dyssocjalnym w Gostyninie do czasu zakończenia planowanej rozbudowy jego infrastruktury, jak również zapewnienia kadr do jego obsługi. Proponowane zmiany umożliwiają – wzorem pierwotnego mechanizmu ujętego w ustawie – czasowe oddelegowanie do pracy funkcjonariuszy Służby Więziennej, co jest niezbędne

na czas organizacji dodatkowej siedziby. Proponuje się zatem, żeby w przypadku użyczenia na czas określony przez Służbę Więzienną na rzecz ośrodka nieruchomości zabudowanej w celu umożliwienia przyjęcia większej liczby osób stwarzających zagrożenie, dyrektor Służby Więziennej, na wniosek ministra zdrowia, mógł delegować do ośrodka funkcjonariuszy Służby Więziennej do wykonywania zadań służby ochrony, jednak przez okres nie dłuższy niż 18 miesięcy od dnia przekazania nieruchomości w użyczenie.

Funkcjonariusz Służby Więziennej może być delegowany do ośrodka na okres do 6 miesięcy. Ponowne lub dłuższe delegowanie wymaga zgody funkcjonariusza. W celu zapewnienia odpowiedniego finansowania zadań służby ochrony, określonych w art. 6 ust. 2 ustawy, polegających na wsparciu służby ochrony ośrodka, związanych z zapobieganiem samowolnemu oddalaniu się pacjentów z ośrodka oraz aktom agresji wobec innych pacjentów oraz personelu proponuje się, aby prezes Rady Ministrów mógł, w drodze rozporządzenia, dokonywać przeniesienia planowanych wydatków budżetowych między częściami i działami budżetu państwa, których dysponentami są minister sprawiedliwości i minister właściwy do spraw zdrowia, z zachowaniem przeznaczenia środków publicznych, wynikającego z ustawy budżetowej, uwzględniając bieżące wykonanie wydatków w tych częściach i działach budżetu państwa.

Zmiana art. 56 ust. 2 ustawy jest konieczna ze względu na podjęcie niezwłocznych działań zmierzających do rozwiązania obecnej trudnej sytuacji bytowej w ośrodku, związanej z jego maksymalnym obłożeniem. Zmiana maksymalnych limitów wydatków budżetu państwa będąca skutkiem finansowym ustawy pozwoli na rozpoczęcie planowanej już od dłuższego czasu budowy docelowego nowego ośrodka oraz utworzenia do momentu ukończenia tej inwestycji ośrodka tymczasowego. Zmiana ta ma na celu zapewnienie właściwych warunków terapii wobec osób stwarzających zagrożenie dla życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, a także utrzymania właściwych warunków bezpieczeństwa, zarówno osób w nim umieszczonych, jak i pracowników, personelu ośrodka.

Należy zauważyć, że zgodnie z brzmieniem ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie dla życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób założono, że liczba osób skierowanych do ośrodka nie przekroczy 10. Natomiast zgodnie z pierwotną oceną skutków regulacji wyżej wymienionej ustawy, maksymalne limity wydatków budżetu państwa zostały oszacowane przy założeniu, że w ośrodku do czasu wybudowania docelowej siedziby będzie przebywać maksymalnie do 12 pacjentów.

Szanowni państwo, w chwili obecnej w ośrodku w Gostyninie przebywa aż 93 pacjentów. Zatem konieczność zwiększenia przedmiotowych limitów wynika przede wszystkim ze stale zwiększającej się liczby osób umieszczonych w ośrodku, co generuje znacznie wyższe koszty niż pierwotnie zakładano. Należy przy tym zauważyć, że osoby umieszczone w ośrodku są osobami uznanymi za osoby stwarzające zagrożenie. Stąd istotne jest odpowiednie dostosowanie warunków na potrzeby ośrodka, w tym zatrudnienie odpowiedniej liczby pracowników oraz pracowników ochrony, a także zainstalowanie odpowiedniego systemu zabezpieczającego.

Ponadto wraz ze wzrostem liczby osób umieszczonych w wymienionym ośrodku zwiększeniu ulegają inne wydatki bieżące, takie jak wynagrodzenia, składki na Fundusz Pracy, na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych, a także opłaty za energię, ogrzewanie, leki, wyżywienie, materiały eksploatacyjne etc. Obecnie liczba osób umieszczonych w ośrodku – jak już powiedziałem, to są 93 osoby – powoduje, że zaplanowane maksymalne limity wydatków budżetu państwa wymagają dostosowania do obecnego stanu faktycznego w tym ośrodku. Szanowni państwo, projekt pociąga za sobą dodatkowe skutki finansowe dla budżetu państwa, począwszy od 2022 r. Natomiast nie pociąga za sobą dodatkowych skutków finansowych dla budżetów jednostek samorządu terytorialnego. Oczywiście, projekt ustawy nie jest objęty prawem Unii Europejskiej. Bardzo serdecznie dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo, panie pośle. W tym momencie oddaję głos panu ministrowi Michałowi Wosiowi, oczywiście, jeżeli w tym momencie chce zabrać głos. Tak, pan poseł?

Poseł Paweł Rychlik (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, korzystając z okazji chciałem jeszcze powiedzieć, że w trakcie tworzenia tego projektu i prac oraz różnych dyskusji zostały stworzone 2 poprawki, które chciałem przedstawić.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze. To już w trakcie szczegółowego rozpatrywania projektu. Panie ministrze, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Woś:

Bardzo krótko. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jako rząd, wspólnie z panem ministrem Miłkowskim, z przedstawicielem ministra zdrowia, w pełni popieramy przedłożony projekt, bo rzeczywiście ośrodek w Gostyninie wymaga rozbudowy, a na czas rozbudowy potrzebny jest innych ośrodek. Można powiedzieć, że ośrodek zapasowy, który będzie wypełnił te funkcje, które ustawą nałożono na dyrektora Krajowego Ośrodka Przeciwdziałania Zachowaniom Dyssocjalnym. Chcę mocno podkreślić, że nie jest to rozwiązanie nowe. Wydaje się, że to powinno być w świadomości Wysokiej Komisji i mocno wybrzmieć, że dokładnie takie same rozwiązania zostały przewidziane w czasach, kiedy ustawa powstawała, kiedy weszła w życie i kiedy był okres przejściowy, w którym funkcjonariusze Służby Więziennej pełnili obowiązki czasowej służby ochrony. Te rozwiązania zmierzają właśnie w tym kierunku. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy pan minister Miłkowski też chciałby zabrać głos?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Maciej Miłkowski:

Tak. Bardzo króciutko. Wspólnie, razem bardzo mocno to popieramy. Chcemy jak najszybciej rozpocząć prace. Projekt ustawy jest projektem minimalnym do niezwłocznej realizacji, czyli do rozbudowy ośrodka i umożliwienia w tym czasie pobytu nowym osobom. Co ważne, planujemy tylko w pierwszym roku korzystać z ewentualnej pomocy pracowników Ministerstwa Sprawiedliwości, ze Służby Więziennej. Planujemy, że w przyszłym roku to już będą pracownicy ośrodka i to on będzie w całości realizował tę ustawę, a jednocześnie inwestycję. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Proszę bardzo, czy ktoś z państwa posłów? Tak. Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Anna Maria Żukowska (Lewica):

Szanowni państwo, zajmujemy się nowelizacją ustawy, która została uchwalona 1 lipca 2015 r. Jest to ustawa nazywana ustawą o bestiach. Nasza Komisja, która ma w nazwie również prawa człowieka, powinna głęboko pochylić się na tą ustawą, jak również nad każdą jej nowelizacją. Żałuję, że nie uda się tego zrobić w terminie, który byłby normalnym, cywilizowanym terminem umożliwiającym zgłoszenie uwag, m.in. rzecznikowi praw obywatelskich. Rzecznik wielokrotnie podkreślał, że ta ustawa nie jest humanitarna, że łamie prawa człowieka. Ta uwaga wyrosła na gruncie tzw. populizmu penalnego. To znaczy, że zaspokajała potrzeby medialne czy psychologiczne potrzeby społeczeństwa związane z tym, żeby zagwarantować izolację sprawców, którzy już odbyli karę. Izolacja postpenalna miałaby zostać zapewniona w ośrodku, który – przypomnijmy – jest podmiotem leczniczym. To nie jest więzienie. Jako podmiot leczniczy podlega ministrowi zdrowia. Natomiast panują tam warunki zupełnie nieprzystające do podmiotów leczniczych. Panują tam warunki więzienne. Ten ośrodek nie spełnia tzw. funkcji terapeutycznej. Jest to detencja w cudzysłowie terapeutyczna, bo żadna terapia tam się nie odbywa. Jak może się odbywać terapia w ośrodku, w którym – jak wspomniał pan minister – przebywają 93 osoby? Przebywają one na takiej powierzchni, w takiej ciasnocie, że obawiam się, iż w niedługim czasie może tam dojść do zagrożenia zdrowia lub życia osób tam osadzonych, a właściwie nie osadzonych. Nie powinniśmy używać tego terminu, bo to nie są osoby osadzone. Natomiast, zgodnie z ustawą, są to pacjenci.

Mam pytanie do szanownego pana ministra, do jednego i do drugiego ministra, do reprezentanta ministra zdrowia i po pana ministra Wosia. Dlaczego uznali panowie

w gronie rządowym, że pacjentów mają pilnować strażnicy więzienni? Przypomnijmy, że to nie jest więzienie, to jest podmiot leczniczy. Chcecie wykorzystywać strażników więziennych, pracowników Służby Więziennej, do stworzenia takiej „psychuszki". O tym już była mowa. Była o tym mowa przy uchwalaniu tej ustawy. Nie przez wasz rząd, tylko przez rząd Donalda Tuska. Wówczas byliśmy przeciwko takiemu stawianiu sprawy, bo była to gwałtowna reakcja na to, że nie zostały dopatrzone terminy związane z wypuszczeniem jednej konkretnej osoby, jednego sprawcy na wolność, to znaczy pana Trynkiewicza. W popłochu uchwalano taką ustawę, która nie jest dobra. Powinna zostać znowelizowana. Jak mówię, wielokrotnie apelował o to pan doktor Adam Bodnar, rzecznik praw obywatelskich. Ta nowelizacja nie powinna przebiegać w ten sposób. Nie powinna przebiegać w takim pośpiechu. Najpierw powinny powstać zespoły interdyscyplinarne, szczególnie wokół Ministerstwa Zdrowia – zdrowia, dlatego podkreślam po raz kolejny, że jest to podmiot leczniczy – i m.in. Biura Rzecznika Praw Obywatelskich.

Jest taki ośrodek – podobny – w Rosdorf w Niemczech. Tylko tam przepisy nie traktują pacjentów jak więźniów. Przypomnijmy, że jednak założenie tej ustawy jest takie, że pacjenci mogą być pacjentami bezterminowo. Mogą być nimi dożywotnio. W tej chwili nikt i nic nie jest w stanie na gruncie przepisów zwolnić ich z przebywania tam. To znaczy, oni nie mają takiej gwarancji, że kiedykolwiek zostaną wypuszczeni. Często są to osoby niebezpieczne dla siebie, niebezpieczne dla społeczeństwa. Natomiast nie można wysługiwać się służbami, funkcjonariuszami Służby Więziennej do tego, żeby zapewniali bezpieczeństwo pacjentom. Jeżeli ministerstwo w ten sposób podchodzi do sprawy, to obawiam się, że rozszerzy to podejście i kiedyś, w przyszłości również do szpitali psychiatrycznych zawitają strażnicy więzienni. Czy naprawdę tego chcemy? Czy to jest taka wizja państwa prawa i taka wizja praw człowieka, którą – nomen omen – Prawo i Sprawiedliwość chce uskuteczniać?

Podkreślam, że to jest iluzja terapii. Przede wszystkim w tej ustawie, jeżeli już zabieramy się za jej nowelizację, w pierwszej kolejności powinny być zagwarantowane ramy prawne, które umożliwią przeprowadzanie jakiejkolwiek terapii, pracy z tymi ludźmi, bo to jednak są ludzie. To nie są zwierzęta. I nie można ich po prostu zamykać i mieć poczucia, że dzięki temu społeczeństwo ma sprawę odfajkowaną, czuje się bezpiecznie i że jest fajnie. To są ludzie, cokolwiek byśmy o nich nie myśleli. Za czyny, których dokonywali, odpokutowali, jeżeli chodzi o karę w rozumieniu prawa karnego. O naszym człowieczeństwie jako ustawodawców świadczy to, jak traktujemy sprawców najgorszych, najbardziej podłych przestępstw. Dlatego ta nowelizacja ustawy nie może zostać przyjęta w tym kształcie.

Przede wszystkim – jak mówię – funkcjonariusze Służby Więziennej nie mogą być wykorzystywani do udawania terapii pacjentów. Będziemy za odrzuceniem tej nowelizacji, bo ona się do niczego nie nadaje. Siądźmy i zróbmy porządną ustawę, która będzie respektowała prawa człowieka. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Woś:

Czy mogę, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Myślę, że najpierw posłowie zadadzą pytania. Później będzie łatwiej odpowiedzieć.

Sekretarz stanu w MS Michał Woś:

Oczywiście.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Michał Szczerba.

Poseł Michał Szczerba (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, myślę, że na samym początku powinno zostać przeze mnie wyrażone pewnego rodzaju zdumienie, że ten projekt – tak ważny i oczekiwany, chociaż może nie w tym wymiarze, w jakim został zaprezentowany – jako rozwią-

zanie kompleksowe, którym powinien być, jest zgłaszany jako projekt poselski. Rzeczywiście było tak, że na różnych etapach, również w komisji senackiej, obecny tutaj pan minister Miłkowski zapowiadał tego rodzaju rozwiązanie tymczasowe, które miało być wypracowane razem z Ministerstwem Sprawiedliwości. Pierwsze zdumienie jest takie, panowie ministrowie, że zgłaszają panowie ten projekt poprzez grupę posłów PiS, a nie jako projekt rządowy. Gdyby był on realizowany na ścieżce przyjętej dla projektów Rady Ministrów, mógłby być dogłębnie skonsultowany.

Dzisiaj mamy do czynienia z takim – powiedziałbym – legislacyjnym ekspresem. Dziś Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, jak rozumiem, bez obecności rzecznika praw obywatelskich, jego przedstawiciela lub przedstawicielki, rozpatruje projekt. Jutro o 23.00 drugie czytanie, a w czwartek przyjęcie ustawy przez Sejm. Powiedzmy sobie szczerze, że to jest całkiem niepoważne podejście do tematu, który wymaga, jak powiedziała pani przewodnicząca Żukowska, odpowiedzialnego, dojrzałego podejścia. Niestety, takiego podejścia tutaj nie widzę. To, co państwo prezentują, to – jak można powiedzieć – swoista kroplówka dla dramatycznej sytuacji ośrodka w Gostyninie. Jest pytanie: Dlaczego to nie jest wspólne posiedzenie Komisji Zdrowia i Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka? Przecież ośrodek w Gostyninie funkcjonuje jako podmiot leczniczy podlegający ministrowi zdrowia, w którym osoby są poddawane określonym terapiom. To jest również mój zarzut, który chciałbym bardzo wyraźnie sformułować.

Wiemy o tym, że 93 osoby są w Gostyninie. Był dostęp do stenogramów z poprzednich posiedzeń. W Gostyninie było 60 miejsc. Jak rozumiem, teraz są tam 93 osoby. De facto ten projekt poselski stwarza określony stan faktyczny, który może zaistnieć po przyjęciu tej ustawy. Jest tutaj mowa o użyczeniu na czas określony przez jednostkę organizacyjną Służby Więziennej na rzecz ośrodka nieruchomości zabudowanej w celu umożliwienia przyjęcia większej liczby osób stwarzających zagrożenie. Jak rozumiem, dyrektor generalny Służby Więziennej będzie wykonywał takie zadanie. Jesteśmy ciekawi, o jakiej nieruchomości zabudowanej mówimy? Chciałbym, żeby zostało to dzisiaj wyraźnie przekazane przez pana ministra Wosia. Na pewno dyrektor generalny Służby Więziennej już wybrał tę lokalizację.

Zgadzam się z tym, że do pacjentów powinien być kierowany personel medyczny. Służba Więzienna może zapewniać jakąś ogólną ochronę budynków czy nieruchomości, ale nie ochronę pacjentów. Ta rola powinna być jasno zdefiniowana. Myślę, że ten projekt na te pytania wprost nie odpowiada.

I wreszcie kwestie finansowe. Myślę, że to bardzo ważne. W tym zakresie projekt przewiduje konkretne skutki finansowe dla budżetu państwa, począwszy od 2022 r. Kto będzie dysponentem tych środków? Rozumiem, że Służba Więzienna. Czy ośrodek? Patrzę na panów ministrów. Chciałbym, żeby to było jasno wyjaśnione. Powiedzmy sobie szczerze, że jestem przekonany, co do profesjonalizmu pana ministra Miłkowskiego, natomiast mam absolutne zastrzeżenia do funkcjonowania Służby Więziennej w ostatnich latach, w szczególności po dramatycznych raportach o wynikach kontroli NIK. Przypominam sobie tzw. plac w Kaliszu, który został wykonany za nie wiadomo jakie pieniądze. Później rzeczoznawca wynajęty przez NIK stwierdził, że kilkukrotnie zawyżono te koszty. Niestety, szczerze powiedziawszy tej władzy trzeba patrzeć na ręce, także w zakresie niegospodarności i defraudacji, które odkrywamy każdego dnia. W związku z powyższym chciałbym bardzo wyraźnie zadać pytanie, kto będzie dysponentem tych środków? W jakim trybie będą wydatkowane? Może znowu będą państwo korzystać z jakichś przepisów covidowych, żeby obejść prawo. Wiemy, jak to było realizowane, chociażby w szpitalu tymczasowym we Wrocławiu, gdzie tak naprawdę w tej chwili 75 mln zł wydatkowanych jest na budowę centrum kongresowego, a przy okazji gdzieś powstaje bardzo potrzebny i wspierany przez nas szpital. Jednak środki gdzieś tam uciekają.

To są te pytania. To są te wątpliwości. Oczywiście, wyrażam niezadowolenie, że pan przewodniczący jednak ten termin skrócił przy większości członków Komisji i nie będzie możliwa taka decyzja, jakiej oczekiwalibyśmy w tak ważnej sprawie, jaką jest zapewnienie odpowiednich środków dla tej grupy pacjentów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chciałby się zgłosić do głosu? Nie. Proszę pana ministra Michała Wosia o udzielenie odpowiedzi. Oczywiście, następnie poproszę pana ministra Miłkowskiego, jeżeli będzie chciał zabrać głos.

Sekretarz stanu w MS Michał Woś:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, oczywiście, za ośrodek w Gostyninie w pełni odpowiada minister zdrowia, ale pan przewodniczący wywołał mnie pierwszego, więc odpowiem w takim zakresie, w jakim padły pytania. Pytania, które państwo posłowie zadali wskazują na bardzo głębokie niezrozumienie materii i tego, z czym państwo wnioskodawcy, z czym posłowie przyszli do Wysokiej Komisji. Otóż, szanowni państwo, ustawa o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie – to jest ważne – dla życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób nie zależy od oceny pani przewodniczącej czy jest dobra, czy jest niedobra, bo jest zgodna z konstytucją. Jest potrzebna społeczeństwu i jest zgodna z konstytucją. O jej zgodności z konstytucją orzekł Trybunał Konstytucyjny 23 listopada 2016 r. w składzie – niewątpliwie bliskim opozycji – szanownych panów sędziów Biernata, Rzeplińskiego i Andrzeja Wróbla, więc pod tym względem nie powinna budzić wątpliwości co do pełnego standardu zachowania praw człowieka wobec osób, które odbyły już karę w świetle prawa karnego. Oczywiście, nie zachodzą tam działania związane z prawem karnym. W świetle prawa są to osoby stwarzające zagrożenie na mocy postanowienia sądu cywilnego. Zgadzamy się z panem ministrem, bo w tym czasie już ze sobą rozmawialiśmy, że ze strony wnioskodawców jest to swoista kroplówka.

Tak, to jest pewne preludium do dużej reformy, którą przygotowujemy. Pan minister mówił o niej w Senacie czy na posiedzeniu komisji senackiej. Pewne zmiany wymagają doprecyzowania. One są właśnie realizowane. Prace rządowe – takie robocze – już zakończyliśmy. Jest już wysłany wniosek o wpis do wykazu prac rządu. Właśnie po to, żeby nie przychodzić do państwa posłów w trybie ekstraordynaryjnym z całym pakietem, z szeroką ustawą z wieloma artykułami zmieniającymi cały system związany z Gostyninem. Po to, żeby tak ustawa na drodze rządowej mogła zebrać wszystkie wymagane opinie, bo rzeczywiście materia jest bardzo poważna pod względem życia i zdrowia ludzkiego, a z perspektywy ministra sprawiedliwości w pierwszej kolejności pod względem bezpieczeństwa społeczeństwa przed osobami, które stwarzają zagrożenie. Z perspektywy ministra zdrowia pod względem bezpieczeństwa samych pacjentów i warunków ich terapii, ich leczenia. W sposób oczywisty wymaga to pewnej delikatności i działania w bardzo szerokiej konsultacji i z szerokim poparciem. Mam nadzieję, że także państwa posłów z opozycji.

Wnioskodawcy przedkładają ustawę, która – jeśli wejdzie w życie po działaniach Senatu w maju, a może w czerwcu – umożliwi ministrowi zdrowia rozwiązanie bardzo poważnego wyzwania, przed którym stanęło ministerstwo, a mianowicie dużej liczby osób, co do których sądy w trybie cywilnym uznały, że stwarzają zagrożenie. Co więcej, to nie jest tak, że ktoś, kto tam trafił, siedzi tam na wieki wieków, jak mówiła pani przewodnicząca. Każda z tych osób w każdym czasie może złożyć wniosek o ponowne wszczęcie postępowania i sprawdzenie, czy rzeczywiście powinna się w tym ośrodku znajdować. Sąd z mocy prawa co pół roku jest obowiązany badać, jak postępuje terapia i czy ktoś, kto jest umieszczony w Gostyninie, nie powinien być zwolniony i być może zobowiązany do innej terapii. Być może terapia okazałaby się skuteczna i już nie stwarzałby takiego zagrożenia.

Nie tego dotyczy ta ustawa. Ta ustawa dotyczy tego, żeby jak najszybciej można było rozpocząć przebudowę, rozbudowę i modernizację tego ośrodka, który jest w Gostyninie po to, żeby zwiększyć jego pojemność. Po to, żeby zwiększyć skuteczność terapii. Po to, żeby lekarze mogli leczyć kolejne osoby, które tam trafiają. Także po to, żeby nie było kłopotów z wykonywaniem orzeczeń sądów po stronie cywilnej. Kiedy sądy już orzekną wobec kogoś, kto odbył karę, że taka osoba powinna przebywać w ośrodku, bo stwarza realne zagrożenie dla społeczeństwa, to przecież ta osoba nie powinna chodzić na wol-

ności albo być w jakimś innym zakładzie czy szpitalu psychiatrycznym, tylko powinna być osadzona właśnie w tym ośrodku.

Natomiast co do głębokiego niezrozumienia, że funkcjonariusze Służby Więziennej będą sprawować jakąś służbę medyczną, to absolutnie nie. To jest tak absurdalne, szanowni państwo, że pozwolą państwo… Z ustawy wprost wynika – nawet słownie, co można pokazać placem – że ich działania będą realizowane w ramach służby ochrony. Funkcjonariusze Służby Więziennej nie mają nic wspólnego z szeroko rozumianymi działaniami medycznymi, tylko są do ochrony. Drodzy państwo, ten przepis nie jest niczym nowym. Art. 55 ustawy przyjętej w 2013 r., która weszła w życie w 2014 r., co do której nie ma wątpliwości konstytucyjnych, co wynika z orzeczenia z 2016 r., słowo w słowo w ust. 3 przewiduje możliwość delegowania funkcjonariusza. Czyli rozwiązania, które przedłożyli posłowie wnioskodawcy, którymi Wysoka Komisja dzisiaj się zajmuje, nie wzbudzają wątpliwości co do standardu praw człowieka. Być może – o tym też mówił pan przewodniczący Ast – rzecznik praw obywatelskich poinformowany o tym jednak stwierdził – o ile dobrze zrozumiałem – że można powiedzieć, że przedłożone propozycje pozytywnie przechodzą testy co do zgodności z konstytucją i zachowania standardów praw człowieka. Tyle ze strony ministra sprawiedliwości. Bardzo dziękuję.

Podsekretarz stanu w MZ Maciej Miłkowski:

Panie przewodniczący, chciałem jasno powiedzieć, że Ministerstwo Zdrowia w całości sprawuje nadzór. Jest to nasz podmiot leczniczy. Te zadania są realizowane przez jednostki budżetowe. To łączy się z tym, że ta jednostka jest finansowana w pełni ze środków budżetu państwa, a w tym zakresie Ministerstwa Zdrowia. W związku z tym w żadnym przypadku nie są to umowy podpisywane przez Narodowy Fundusz Zdrowia jako świadczenia gwarantowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Ministerstwo Zdrowia w całości odpowiada za jakość personelu, to znaczy kierownika podmiotu leczniczego, który jest tam zatrudniony. Mamy radę społeczną tego podmiotu. Kierownik podmiotu odpowiada za proces leczniczy, za plan leczenia, za rehabilitację, za psychoterapię, za różne funkcje pracy medycznej. W tym zakresie w całości odpowiada za to właśnie Ministerstwo Zdrowia.

Jest to trochę inny ośrodek, bo jak wspomniał pan minister, ten ośrodek nie ma prawa przyjmować jakichkolwiek pacjentów. Jest ścieżka kierowania do ośrodka i opuszczania ośrodka. Jest określona w ustawie. Na to nie mamy wpływu. Na to mają wpływ sądy cywilne. W związku z tym jesteśmy zobligowani do przyjęcia każdej osoby, każdego pacjenta, zgodnie z wyrokiem sądu. Dlatego jest to praca do wykonania przez nas. Wspomniano, że w ośrodku są już 93 osoby. To jest uzasadnienie, że trzeba poprawić warunki. Wielokrotnie zwracał na to uwagę rzecznik praw obywatelskich. Jesteśmy w stałym kontakcie także z rzecznikiem praw pacjenta w tym zakresie. Bardzo często tam urzęduje. Ma tam swoją siedzibę. Znamy sytuację w ośrodku. Dlatego tak pilne procedowanie.

Chcielibyśmy jak najszybciej móc uruchomić postępowanie przetargowe zgodne z prawem zamówień publicznych na inwestycje, żeby ta inwestycja mogła się jak najszybciej rozpocząć, żeby jak najszybciej mogła się zakończyć. A w tym okresie żebyśmy mogli skorzystać z Ośrodka Zamiejscowego Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dyssocjalnym, czyli z rozszerzenia tego ośrodka, ponieważ w miejscu, w którym funkcjonuje, nie ma możliwości rozszerzenia go w trybie szybkim dla kolejnych osób, które są do niego kierowane przez sądy. Oczywiście, w całym zakresie już w bieżącym roku będzie personel medyczny. Cały personel niezwiązany z ochroną budynku, z ochroną tego miejsca, jest w całości do zatrudnienia przez Krajowy Ośrodek Zapobiegania Zachowaniom Dyssocjalnym. Jak powiedziałem, planujemy jak najszybciej go uruchomić niezależnie od Ministerstwa Sprawiedliwości, żeby nie wykorzystywać strażników do pomocy w zakresie nadzoru nad bezpieczeństwem. Planujemy, że w przyszłym roku już na pewno od początku roku przejęlibyśmy to w całości.

I tak, jak powiedział pan minister, w zakresie innych rzeczy, które są w ustawie, bardzo często się zgadzamy. Byliśmy na bardzo dobrym posiedzeniu w Senacie dotyczącym tego tematu. Były tam reprezentowane wszystkie strony. Był dyrektor krajowego ośrodka wraz z zatrudnionym tam personelem medycznym. Zgadzamy się, że warunki

w tym ośrodku powinny ulec poprawie. I to jest właśnie celem tego przedłożenia poselskiego. Niezwłocznie będziemy normalną drogą rządową procedowali pozostałe zmiany, które też są niezbędne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma więcej głosów w dyskusji, zamykam pierwsze czytanie.

Czy wniosek pani przewodniczącej Anny Marii Żukowskiej należy rozumieć jako wniosek o odrzucenie projektu przez Komisję? Tak. Wobec tego będziemy musieli to rozstrzygnąć.

Padł wniosek o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu. W pierwszej kolejności będziemy musieli rozpatrzyć ten wniosek przed rozpatrzeniem projektu. Czy tak, panie mecenasie? Przed rozpatrzeniem projektu musimy ten wniosek przegłosować.

Dobrze. W takim razie pierwsze głosowanie zrobimy w celu sprawdzenia kworum, bo pierwsze czytanie chwile trwało. W celu sprawdzenia kworum proszę o potwierdzenie obecności na posiedzeniu Komisji. Proszę członków Komisji o naciśnięcie dowolnego przycisku.

Rozumiem, że będzie pisemny wniosek. I będzie podpisany. Tak?

Poseł Anna Maria Żukowska (Lewica):

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

W głosowaniu uczestniczyły 23 osoby. A zatem mamy kworum niezbędne do podejmowanie uchwał.

Proszę przygotować głosowanie w sprawie wniosku o odrzucenie projektu. Poczekamy, panie pośle na to, aż się pan zaloguje.

Czy pan poseł Zimoch jest gotowy do głosowania? Tak.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu? Proszę o naciśnięcie właściwego przycisku. Kto z państwa jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję bardzo. Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników.

Głosowało 24 posłów. Za głosowało 4 posłów, przeciw 15, wstrzymało się 5 posłów. Zatem wniosek nie uzyskał poparcia Komisji.

Przechodzimy do szczegółowego rozpatrzenia projektu. Czy przedstawiciele Biura Legislacyjnego mają na tym etapie jakieś uwagi? Nie. Nie ma uwag.

Wobec tego, czy do tytułu ustawy są uwagi? Nie ma.

Tytuł ustawy rozpatrzyliśmy.

Czy do zdania wstępnego w art. 1 są uwagi? Nie ma.

Zdanie wstępne rozpatrzyliśmy.

Czy do zmiany nr 1 są uwagi? Nie ma uwag do zmiany nr 1.

Zmianę nr 1 rozpatrzyliśmy.

Do zmiany nr 2 jest poprawka. Proszę pana posła Rychlika o jej przedstawienie.

Poseł Paweł Rychlik (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, właśnie do zmiany nr 2 chciałem zgłosić poprawkę w brzmieniu, które zostało państwu przedłożone. Poprawka ma na celu skreślenie dodawanej do ustawy delegacji do wydania rozporządzenia, gdyż staje się ona niecelowa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Rozumiem, że wraz z konsekwencjami. Tak?

Poseł Paweł Rychlik (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Czy ze strony Biura Legislacyjnego są jakieś uwagi do tej poprawki? Nie ma uwag.

Czy przedstawiciele ministerstwa popierają tę poprawkę?

Sekretarz stanu w MS Michał Woś:

Rząd popiera tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Strona rządowa popiera poprawkę. A zatem przystępujemy do głosowania nad zgłoszoną poprawką. Kto z państwa jest za przyjęciem zaproponowanej przez pana posła Rychlika poprawki? Proszę o naciśnięcie właściwego przycisku. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników.

Głosowało 24 posłów. Za głosowało 15 posłów, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 9 posłów. A zatem poprawka zyskała akceptację Komisji.

Czy ktoś jeszcze do zmiany nr 2? Tak. Proszę bardzo, pan poseł Tomasz Zimoch.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Panie przewodniczący, zgłosiłem poprawkę, która pan zapewne ma.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Zaraz zobaczę, panie pośle, bo nie znajduję. Proszę ją przedstawić.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

W art. 1 pkt 1 otrzymuje brzmienie.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Ale tę zmianę, panie…

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

W art. 2 ust. 3 dodaje się drugie zdanie w brzmieniu. Niedopuszczalne jest…

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Może w takim razie chwileczkę. Proszę ją przekazać do sekretariatu. Pracownicy sekretariatu tę poprawkę skserują i za chwilę będziemy ją mieli wszyscy.

Tak. Myślę, że pan poseł już może tę poprawkę przedstawić. Co prawda już rozpatrzyliśmy zmianę nr 1, ale poprawka nie ingeruje w treść przyjętego rozwiązania, tylko dodaje jeszcze dodatkowe zdanie, więc proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Poprawka – w art. 1 pkt 1 otrzymuje brzmienie: „w art. 2 ust. 3 dodaje się zadanie drugie w brzmieniu: »Niedopuszczalne jest udzielenie zabezpieczenia przez umieszczenie osoby, której postępowanie dotyczy w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dyssocjalnym«”. Krótkie uzasadnienie. Środowisko prawnicze jest zaniepokojone praktyką orzeczniczą niektórych sądów cywilnych, które w postępowaniach nieprocesowych stosują – na podstawie zmienianej ustawy – zabezpieczenie procesowe w postaci umieszczania w krajowym ośrodku. Taka praktyka nie została całkowicie zarzucona, o czym trafnie napisała w swoim artykule prof. Monika Płatek, mimo tego, że 2 lata temu, 30 stycznia, Izba Cywilna Sądu Najwyższego wydała uchwałę, w której oceniła ją jako niedopuszczalną. Mam nadzieję, że artykuł pani profesor Płatek „Negatywne skutki iluzji terapii”, zamieszczony w jedenastym numerze „Państwa i Prawa” w ubiegłym roku, czytali także panowie ministrowie, chociaż po wcześniejszych wypowiedziach mam tutaj pewne obawy.

Proponowana poprawka ma na celu wpisanie do ustawy zasadniczej tezy tej słusznej uchwały Sądu Najwyższego. Uchwalenie czy przyjęcie poprawki doprowadziłoby do zwiększenia prawdopodobieństwa, do zwiększenia przekonania, że środki przeznaczone na mocy niniejszej nowelizacji na ośrodek w Gostyninie nie zostaną przeznaczone na zwiększenie liczby pacjentów, a jedynie na poprawę dramatycznych, niehumanitarnych warunków, które w tym ośrodku panują. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy przedstawiciele Biura Legislacyjnego mają uwagi do tej poprawki?

Legislator Piotr Podczaski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, abstrahując od sprawy merytorycznej potrzeby dodania tego przepisu bądź nie, bo tu nie chcemy się wypowiadać, wydaje nam się jednak, że mamy tu do czynienia z wyjściem poza zakres przedłożenia. Przedłożenie zaproponowane przez grupę posłów ogranicza się tak naprawdę do kwestii użyczenia określonego budynku na potrzeby ośrodka i do kwestii wsparcia przez Służbę Więzienną

obecnego ośrodka. Natomiast to jest kwestia zasadnicza dla tego postępowania, ogólnie rzecz ujmując. Pewnie ta kwestia powinna być uregulowana w projekcie, który całościowo zajmie się tą ustawą i tą problematyką.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy pan minister chciałby zabrać głos i się odnieść? Pan minister Miłkowski?

Podsekretarz stanu w MZ Maciej Miłkowski:

Nie.

Sekretarz stanu w MS Michał Woś:

Bardzo dziękuję. My też uważamy, że poprawka wykracza poza zakres przedłożenia. Co do merytoryki, rzadko się zdarza, żeby uchwały podejmowane w składzie siódemkowym przez Sąd Najwyższy były kwestionowane przez orzecznictwo niższej instancji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Rzeczywiście, panie pośle, gdyby poprawka nie została przyjęta przez Komisję, w związku z zapowiedzią projektu senackiego i szerszej nowelizacji mam nadzieję, że wtedy ta poprawka będzie dyskutowana. Oczywiście, będziemy nad nią głosować, jeżeli pan poseł podtrzymuje tę poprawkę.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Podtrzymuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze. Wobec tego przystępujemy do głosowania nad zgłoszoną poprawką. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Tomasza Zimocha? Proszę o naciśnięcie właściwego przycisku. Kto z państwa jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników.

Głosowało 24 posłów – 10 za, 14 przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. Poprawka nie uzyskała poparcia Komisji.

Wracam do pytania, czy poza przyjętą poprawką są jeszcze uwagi do zmiany nr 2? Ze strony przedstawicieli Biura Legislacyjnego nie widzę. Ze strony członków Komisji nie widzę.

Zatem zmianę nr 2 rozpatrzyliśmy.

Czy do zmiany nr 3 są uwagi? Nie widzę uwag.

Zmianę nr 3 rozpatrzyliśmy.

Jest propozycja poprawki po art. 1. Tak? Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Paweł Rychlik (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, po art. 1 dodaje się art. 1a w brzmieniu, które zostało państwu przedłożone. Zgłoszona poprawka ma na celu wskazanie, że finansowanie funkcjonariuszy Służby Więziennej, którzy zostaną oddelegowani do ośrodka w Gostyninie, do końca 2021 r. będzie się odbywało z budżetu Ministerstwa Sprawiedliwości, a od stycznia 2022 r. na zasadach ogólnych, tj. przez instytucję występującą z wnioskiem o oddelegowanie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Czy są uwagi? Tak. Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Piotr Podczaski:

Mamy jedną uwagę, jeśli chodzi o tę poprawkę, a w zasadzie pytanie. Wydaje nam się, że ta treść, która została zapisana w zdaniu drugim art. 1a, zaczynająca się wyrazami „do celów związanych z pełnieniem służby”, to treść, która w zasadzie powiela rozwiązania, które wynikają z art. 77 ustawy o Służbie Więziennej, o którego stosowaniu mówimy w art. 6a ust. 3, który już przyjęliśmy. Czy w takim razie treść zaproponowana w poprawce i w dodawanym art. 1a jest potrzebna, biorąc pod uwagę to, że mamy już odesłanie do stosowania art. 77 ustawy o Służbie Więziennej?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Panie ministrze, jak pan by to widział?

Sekretarz stanu w MS Michał Woś:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, rzeczywiście, to jest powielenie art. 77 ustawy o Służbie Więziennej. Wydaje nam się, że można tak zrobić, jeżeli taka jest sugestia Biura Legislacyjnego, a państwo posłowie, Wysoka Komisja zechce tę uwagę Biura Legislacyjnego zgłosić jako poprawkę i ją zaakceptować. Chociaż, jeśli tej akceptacji nie będzie, ten przepis po prostu zostanie w ramach przepisów przejściowych do tej ustawy, co nie wpływa na praktykę działania, tym bardziej że chodzi o czystość legislacyjną.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Panie ministrze, mamy tutaj zgłoszoną poprawkę. Pan mecenas twierdzi, że ona jest nie do końca potrzebna, właśnie w świetle już istniejącej regulacji. Tak to rozumiem.

Legislator Piotr Podczaski:

Tak, panie przewodniczący.

Sekretarz stanu w MS Michał Woś:

Nie, ta poprawka jest potrzebna w zakresie zdania pierwszego, a mianowicie tego, żebyśmy mogli do 31 grudnia 2021 r. opłacać z budżetu Ministerstwa Sprawiedliwości, z części 37, tych funkcjonariuszy Służby Więziennej, którzy będą realizować zadania służby ochrony w ramach delegacji do krajowego ośrodka. Pierwsza część jest z pewnością potrzebna, to znaczy pierwsze zadnie. Całe pierwsze zdanie. Po wyrazach „dyspozycji ministra sprawiedliwości" można postawić kropkę. Drugie zdanie jest rzeczywiście powieleniem regulacji z art. 77, ale pierwsze zdanie jest konieczne i kluczowe, żeby można było już teraz delegować tam funkcjonariuszy i wypłacać im pensje.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Czy tak, panie mecenasie?

Legislator Piotr Podczaski:

Panie przewodniczący, może teraz tego nie komplikować, bo trzeba byłoby zgłaszać poprawkę do poprawki. Po prostu niech wnioskodawcy zastanowią się nad tą kwestią do czasu drugiego czytania. Dużego błędu tu nie będzie, bo te normy zostaną powielone, natomiast dla czystości należałoby to wyczyścić.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Tak. W takim razie dziękuję za tę uwagę ze strony…

Sekretarz stanu w MS Michał Woś:

Panie przewodniczący, nasze wspólne stanowisko jest takie, żeby jednak w tym zakresie przyjąć poprawkę. Gdyby się okazało, że zdanie drugie jest zbędne, wówczas w drugim czytaniu poprosilibyśmy państwa posłów o złożenie odpowiedniej poprawki.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze. Wobec tego przystępujemy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez pana posła Rychlika. Kto z państwa jest za przyjęciem zaproponowanej poprawki? Proszę o naciśnięcie właściwego przycisku. Kto z państwa jest przeciw? Kto się wstrzymał do głosu? Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników.

Głosowało 23 posłów – 14 za, 0 przeciw, 9 się wstrzymało. Poprawka uzyskała akceptację Komisji. Została przyjęta.

Panie przewodnicząca Gasiuk-Pihowicz ma jeszcze pytanie do zmiany nr 2, która co prawda została przyjęta, ale proszę bardzo.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Tak. Jeszcze chciałabym dopytać. Zmiana nr 2, ust. 4 w art. 6a. Mamy tutaj taką informację, taką propozycję, że funkcjonariusze Służby Więziennej, którzy będą delegowani, mają w zakresie stosowania przymusu bezpośredniego uprawnienia i obowiązki przewidziane w niniejszej ustawie dla pracowników służby ochrony. Rozumiem, że służby

ochrony, a nie personelu zdrowia. Tak? Czyli nie będzie to np. możliwość podawania leków. Czy mogliby państwo sprecyzować, o jakie dokładnie uprawnienia chodzi?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Tak. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MS Michał Woś:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, odpowie pan dyrektor Poznański z Ministerstwa Zdrowia, ale – oczywiście – chodzi tu o służbę ochrony z ustaw medycznych. Szczegóły poda pan dyrektor.

Dyrektor Departamentu Zdrowia Publicznego w MZ Dariusz Poznański:

Tak. Chodzi o nadanie uprawnienia do stosowania przymusu bezpośredniego medycznego, który może być stosowany np. w celu zastosowania jakiejś terapii czy izolacji pacjenta. Jest to zdarzenie, do którego dochodzi bardzo sporadycznie. Niemniej jednak ustawa powinna takie uprawnienia przewidzieć. Tak było też w pierwotnej wersji ustawy, w wyjściowym brzmieniu tego przepisu.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Czyli rozumiem, że funkcjonariusze Służby Więziennej otrzymają uprawnienia do podejmowania działań stricte medycznych, w tym podawania leków, bo padło słowo „terapia".

Dyrektor departamentu w MZ Dariusz Poznański:

Nie, pani poseł. Chodzi tylko o uczestniczenie w stosowaniu medycznego przymusu bezpośredniego. Do stosowania, do uczestniczenia w stosowaniu tego przymusu funkcjonariusze będą przeszkoleni. Tak było też – że tak powiem – za pierwszym razem.

Sekretarz stanu w MS Michał Woś:

Jeszcze dopowiem, że w tej chwili w Gostyninie funkcjonuje coś takiego, jak służba ochrony. Czyli upraszczając są to ochroniarze, którzy odpowiadają za bezpieczeństwo. Jedna służba, to służba ochrony, a druga, to służba medyczna. Oczywiście, mamy do czynienia z niebezpiecznymi sprawcami, którzy stwarzają zagrożenie dla życia i zdrowia. To jest pewien standard, który jest w ustawach medycznych. Jeżeli mamy kogoś odpowiedzialnego za ochronę, to ten ktoś odpowiedzialny za ochronę musi mieć ustawowe uprawnienia, jeżeli ingeruje w prawa i wolności obywateli, którymi są pacjenci odbywający terapię. W tym zakresie funkcjonariusz Służby Więziennej ma mniejsze uprawnienia niż jako funkcjonariusz Służby Więziennej, a nabywa uprawnienia, których zakres jest węższy. Nie takie, jakie ma funkcjonariusz, a takie, jakie ma osoba zatrudniona w ramach służby ochrony w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dyssocjalnym. Myślę, że to wystarczająco precyzyjnie wyjaśniliśmy.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Czyli, innymi słowy, pracownicy ochrony bądź funkcjonariusze Służby Więziennej posiadający tego rodzaju uprawnienia mają jedynie możliwość zastosowania środków przymusu. Natomiast podawania leku, zastrzyku, dokonuje już po prostu pielęgniarka czy inna osoba z personelu medycznego. Czy tak to należy rozumieć?

Sekretarz stanu w MS Michał Woś:

Dokładnie tak, panie przewodniczący. Mają te uprawnienia, które ustawy medyczne przewidują dla osób odpowiedzialnych za bezpieczeństwo.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

A czy będą jakieś szkolenia dla tych osób?

Sekretarz stanu w MS Michał Woś:

Tak, będą. Zgodnie z obowiązującymi ustawami każdy, kto nabywa uprawnienia pracownika służby ochrony, musi przejść szkolenie.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Kiedy ministerstwo planuje przeprowadzenie takich szkoleń?

Sekretarz stanu w MS Michał Woś:

Każdy funkcjonariusz, który będzie oddelegowany, przejdzie takie szkolenie.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Przed przystąpieniem do czynności.

Sekretarz stanu w MS Michał Woś:

Oczywiście.

Poseł Anna Maria Żukowska (Lewica):

Panie przewodniczący, czy mogę uzupełnić pytania?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Anna Maria Żukowska (Lewica):

Niedawno Komisja przyjmowała nowelizację ustawy o Służbie Więziennej. Przyjmowaliśmy tzw. zmiany covidowe. Był tam przepis, który umożliwia przekazywanie więźniom – tam było takie sformułowanie – przez funkcjonariuszy Służby Więziennej leków przygotowanych przez personel medyczny w sposób uniemożliwiający ich niewłaściwe wydanie. Rozumiem, że takich specjalnych przepisów covidowych panowie ministrowie nie przewidują w ośrodku w Gostyninie.

Sekretarz stanu w MS Michał Woś:

Te dwa porządki są zupełnie różne. Tamte rozwiązania dotyczą zakładów karnych, aresztów śledczych i funkcjonariuszy Służby Więziennej. Natomiast tutaj w żaden sposób funkcjonariusze Służby Więziennej nie wchodzą w procedury medyczne. Jeżeli pani przewodnicząca już wspomniała o tamtych ustawach i o tej burzliwej dyskusji, którą razem przechodziliśmy, to skorzystam z okazji i jeszcze raz podziękuję Wysokiej Komisji, bo te rozwiązania rzeczywiście bardzo się przydały Służbie Więziennej. Od razu zostały wydane dwa zarządzenia związane z organizacją służby zdrowia i ograniczeniem liczby konwojów, dzięki czemu Służba Więzienna przez cały czas utrzymuje świetne statystyki co do ograniczenia przedostawania się wirusa do wszystkich jednostek penitencjarnych, do zakładów karnych i aresztów śledczych. A co do pytania, te dwa porządki absolutnie nie będą w żaden sposób mieszane.

Poseł Anna Maria Żukowska (Lewica):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. A zatem wątpliwości dotyczące zmiany nr 2 też zostały wyjaśnione.

Przechodzimy do art. 2. Czy są uwagi do art. 2. Uwag nie ma.

Art. 2 został rozpatrzony.

Rozpatrzyliśmy cały projekt. A zatem przystępujemy do głosowania nad całością. Przed głosowaniem jeszcze pan mecenas. Proszę bardzo.

Legislator Piotr Podczaski:

Panie przewodniczący, prosilibyśmy tylko o upoważnienie przez Komisję do wprowadzenia oczywistych zmian redakcyjnych czy legislacyjnych, które mogą się pojawić w związku z przyjętymi poprawkami.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Oczywiście, jest zgoda Komisji.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Zgłaszam wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

I wniosek mniejszości w sprawie poprawki zgłoszonej przez pana posła Tomasza Zimocha.

Głos z sali:

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Bardzo się cieszę. To jest dla mnie duża przyjemność.

Przystępujemy do głosowania nad całym projektem ustawy. Kto z państwa jest za przyjęciem projektu ustawy? Proszę o naciśnięcie właściwego przycisku. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników.

Głosowało 24 posłów, za 14, 3 przeciw, 7 posłów wstrzymało się. Projekt uzyskał akceptację Komisji.

Pozostaje nam wyznaczenie posła sprawozdawcy. Czy pan przewodniczący Lipiec się zgodzi?

Poseł Krzysztof Lipiec (PiS):

Zgadzam się.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Mam nadzieję, że Komisja też się zgodzi. Tak, jest zgoda, więc przewodniczący Lipiec złoży sprawozdanie.

Bardzo serdecznie dziękuję za udział panom ministrom, przedstawicielom Biura Legislacyjnego i wszystkim posłom.

Zamykam posiedzenie Komisji.